

Redakcja: Grzegorz Gil (dyrektor IEŚ), Anton Saifullayeu
(zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji),
Spasimir Domaradzki, Bartłomiej Krzysztan, Damian Szacawa,
Agata Tatarenko

Nr 1639 (144/2026) | 12.06.2026

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Agata Tatarenko

Trianon po zmianie władzy: obchody Dnia Jedności Narodowej na Węgrzech w 2026 r.

Pierwsze obchody Dnia Jedności Narodowej po zmianie władzy na Węgrzech pokazały, że Trianon pozostaje ponadpartyjnym fundamentem węgierskiej tożsamości politycznej. Wystąpienie premiera Pétera Magyara potwierdziło ciągłość podstawowych elementów tej narracji, jednocześnie wskazując na próbę zmiany sposobu jej wykorzystania. Pamięć o Trianon ma dziś służyć nie tylko podtrzymywaniu wspólnoty narodowej, ale również uzasadnianiu polityki ochrony mniejszości węgierskich oraz wzmacnianiu współpracy w Europie Środkowej.

Traktat podpisany 4 czerwca 1920 r. w pałacu Grand Trianon pod Paryżem oznaczał dla Węgrów utratę około dwóch trzecich przedwojennego terytorium oraz znacznej części ludności. W granicach nowo powstałych lub powiększonych państw – przede wszystkim Rumunii, Czechosłowacji oraz Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców – znalazło się około 3,5 mln osób identyfikujących się jako Węgrzy. W rezultacie Trianon już w okresie międzywojennym stało się symbolem narodowej traumy, a pamięć o nim zajęła centralne miejsce w węgierskiej kulturze pamięci.

Trianon szczególnego wymiaru nabrało po objęciu władzy przez Fidesz. Rząd Viktora Orbána uczynił pamięć o traktacie jednym z filarów polityki pamięci państwa. W tym samym roku parlament ustanowił 4 czerwca Dniem Jedności Narodowej, podkreślając, że wspólnota narodowa obejmuje wszystkich Węgrów, niezależnie od miejsca zamieszkania. Narracja ta została następnie rozwinięta poprzez rozbudowę infrastruktury pamięci, wspieranie organizacji mniejszości węgierskich w państwach sąsiednich oraz przyznawanie obywatelstwa etnicznym Węgom mieszkającym poza granicami kraju.

4 czerwca 2026 r. na Węgrzech obchodzono 106. rocznicę podpisania traktatu pokojowego w Trianon. Wydarzenie to pozostaje jednym z najważniejszych punktów odniesienia węgierskiej pamięci zbiorowej i od ponad stu lat wpływa na sposób postrzegania historii narodowej, relacji z państwami sąsiednimi oraz sytuacji społeczności węgierskich żyjących poza granicami kraju.

Tegoroczne obchody Dnia Jedności Narodowej były pierwszymi od szesnastu lat, które odbyły się pod rządami innymi niż Fidesz. Zwycięstwo ugrupowania TISZA i objęcie urzędu premiera przez Pétera Magyara wywołały pytania o przyszłość węgierskiej polityki pamięci, w tym o miejsce Trianon w oficjalnej narracji państwowej. Część obserwatorów spodziewała się osłabienia znaczenia tego wydarzenia, uznawanego za jeden z filarów polityki pamięci Viktora Orbána. Wystąpienie Magyara z 4 czerwca 2026 r. pokazało jednak, że nowe władze nie zamierzają rezygnować z pamięci o Trianon ani podważać jej centralnego znaczenia dla węgierskiej tożsamości narodowej. Przeciwnie, obecny premier wyraźnie wpisał się w utrwaloną tradycję upamiętniania traktatu, jednocześnie nadając jej nowe akcenty polityczne.

W przemówieniu zachowano najważniejsze elementy dotychczasowej narracji. Magyar podkreślał znaczenie jedności narodu ponad granicami państwowymi, odwołując się do doświadczenia milionów Węgrów żyjących w krajach sąsiednich. Wykorzystał przy tym jedno z najbardziej rozpoznawalnych sformułowań funkcjonujących w węgierskim dyskursie pamięci, wskazując, że Węgry są „krajem graniczącym z samym sobą”. Premier przypomniał również historyczne konsekwencje traktatu i wpisał Trianon w szerszy ciąg narodowych doświadczeń XX wieku, podkreślając jego trwałe znaczenie dla współczesnej świadomości historycznej Węgrów. Oznacza to, że nowy rząd nie odrzuca interpretacji Trianon jako wydarzenia o charakterze traumatycznym ani nie kwestionuje szczególnej odpowiedzialności państwa za społeczności węgierskie pozostające poza granicami kraju.

Jednocześnie w wystąpieniu widoczne były elementy odróżniające narrację Magyara od przekazu dominującego w okresie rządów Orbána. Najważniejszą zmianą było przesunięcie akcentu z historycznej krzywdy na współczesne prawa mniejszości narodowych. Premier odwoływał się do sytuacji Węgrów żyjących na Słowacji i Ukrainie, koncentrując się przede wszystkim na kwestiach językowych, edukacyjnych i kulturowych. Trianon zostało przedstawione nie tyle jako symbol niesprawiedliwości międzynarodowej, ile jako źródło szczególnej odpowiedzialności państwa za ochronę praw wspólnot węgierskich poza granicami. Równie istotne było powiązanie pamięci o Trianon z ideą współpracy regionalnej. Magyar sugerował, że rozproszenie narodu węgierskiego w państwach Europy Środkowej powinno sprzyjać budowaniu dobrych relacji sąsiedzkich i wzmocnieniu współpracy regionalnej, a nie prowadzić do podtrzymywania konfliktów historycznych. W tym sensie Trianon zostało wykorzystane jako argument na rzecz integracji i współodpowiedzialności za region.

Komentarz. Tegoroczne obchody pokazały, że zmiana rządu na Węgrzech nie oznacza rezygnacji z Trianon jako jednego z najważniejszych symboli narodowych. Podobnie jak w poprzednich latach centralnym elementem uroczystości były wydarzenia organizowane w Budapeszcie oraz liczne inicjatywy odbywające się w społecznościach węgierskich poza granicami kraju. W oficjalnym wystąpieniu głowy państwa podkreślano znaczenie jedności narodowej, odpowiedzialności państwa za diasporę oraz konieczność utrzymywania więzi kulturowych i językowych pomiędzy Węgrami zamieszkującymi różne państwa Europy Środkowej.

Jednocześnie można zauważyć pewne przesunięcie akcentów w porównaniu z narracją dominującą w okresie rządów Viktora Orbána. O ile wcześniej pamięć o Trianon często była przedstawiana przede wszystkim jako symbol historycznej niesprawiedliwości, o tyle obecnie większy nacisk położono na kwestie współpracy regionalnej i odpowiedzialności za zachowanie wspólnot narodowych w zmieniającym się otoczeniu międzynarodowym. Nie oznacza to odejścia od tradycyjnej interpretacji wydarzeń z 1920 r., lecz raczej próbę nadania jej bardziej przyszłościowego wymiaru.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że pomimo głębokich podziałów politycznych węgierska pamięć o Trianon zachowuje charakter ponadpartyjny. Różnice dotyczą przede wszystkim sposobu interpretacji i wykorzystywania tego dziedzictwa, a nie jego znaczenia. Nawet ugrupowania krytyczne wobec polityki prowadzonej przez Fidesz nie kwestionują wyjątkowego miejsca Trianon w historii narodowej. Świadczy to o trwałości tego elementu pamięci zbiorowej oraz o jego znaczeniu dla współczesnej tożsamości Węgrów.

Obchody rocznicy Trianon w 2026 r. wskazują zatem bardziej na ciągłość niż na zmianę w węgierskiej polityce pamięci. Podstawowe elementy narracji – trauma utraty terytorium, odpowiedzialność za rodaków poza granicami państwa oraz idea jedności narodowej – pozostały niezmiennie. Jednocześnie nowa ekipa rządząca wydaje się dążyć do modyfikacji języka, za pomocą którego opowiada o tych doświadczeniach. W większym stopniu akcentowane są kwestie współpracy regionalnej, bezpieczeństwa wspólnot narodowych oraz budowania przyszłości opartej na więziach kulturowych, a nie wyłącznie na pamięci o historycznych krzywdach.

Trianon pozostaje więc jednym z najważniejszych fundamentów węgierskiej pamięci zbiorowej. Tegoroczne obchody pokazały, że nawet znaczące zmiany polityczne nie prowadzą do zakwestionowania jego centralnej roli. Można natomiast oczekiwać dalszej ewolucji sposobów interpretowania tego wydarzenia, dostosowywanych do nowych wyzwań politycznych i społecznych stojących przed Węgrami oraz całą Europą Środkową.